

Branża ocenia Plan

Plan na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, zwany potocznie planem Morawieckiego – w jednych budzi nadzieje, w innych wątpliwości, we wszystkich pytania. Co o nim sądzą przedstawiciele branży? Jakie szczegółowe rozwiązania powinny się w nim znaleźć, aby odpowiadał potrzebom i służył rozwojowi firm budowlanych? Prezentujemy zebrane głosy.

Jan Mikotuszko

Przewodniczący Rady Nadzorczej Unibep S.A.

Wiele razy wypowiadałem się pozytywnie o planie premiera Morawieckiego i nadal uważam, że jest on potrzebny dla Polski. W tym miejscu chcę wtrącić dygresję – mam za złe Platformie Obywatelskiej, że nie miała mądrości i nie pozwoliła zrealizować jednego z naprawdę kompleksowych planów dla Polski, jaki powstał w ostatnich latach, tj. planu Hausnera.

Natomiast w odniesieniu do planu Morawieckiego pytanie nie jest „czy?”, ale „jak?” i „kto?”.

W czasie swojej wieloletniej działalności menedżerskiej spotkałem wielu szefów firm, wiele zarządów, którzy z wielkim zapałem wydawali pieniądze właścicieli na wspaniałe zamierzenia. Tylko życie je zweryfikowało, gdy musieli najpierw zarobić kasę, a dopiero później racjonalnie inwestować. Czasem bolało, i to bardzo. Obecny rząd na razie rozdaje pieniądze, które odziedziczył po poprzednikach.

W odniesieniu do planu Morawieckiego pytanie nie jest „czy?”, ale „jak?” i „kto?”.



Niestety, życie bywa brutalne i przyjdzie czas na „sprawdzam”.

Gorąco życzę premierowi Morawieckiemu, aby wykorzystał swoją bardzo silną pozycję w rządzie, w rządzącej partii i zreali-

zował swoje plany. Uważam, że obecnie, po 27 latach transformacji ustrojowej, jest w Polsce odpowiednia baza przedsiębiorcza i kapitałowa, na której podstawie można planować nowy etap rozwoju naszej gospodarki. Plan Morawieckiego może stać się takim właśnie nowym otwarciem. Tylko trzeba ludzi organizować pozytywnie do nowego działania, tworzyć silny kapitał społeczny, a nie dzielić i obrażać. Trzeba też mieć doskonałych realizatorów.

W 2017 r. będziemy mogli prawdziwie ocenić realizację rządowych zamierzeń. Oby ocena wypadła dobrze.

Mirostław Lubarski

Dyrektor Marketingu
Członek Zarządu
Grupa PSB

Generalnie ideę planu oceniam dobrze – właściwie zostały zdiagnozowane wyzwania (zwane w planie „pułapkami rozwojowymi”), jakie stoją przed naszym krajem, i dobrze ustalone priorytety – tzw. filary, na których winna się oprzeć polska gospodarka. Jednak, jak zawsze, diabeł tkwi w szczegółach, a tych jeszcze nie znamy. Zapropozowane projekty rozwią-

zań cechuje bardzo duży stopień uogólnienia, w związku z czym trudno tu o opinię. W planie mowa jest o reformie szkolnictwa zawodowego – wiemy, jak bardzo w naszym sektorze brakuje fachowców... Programy rozwojowe dla poszczególnych branż na razie są tylko hasłem... Niedawno podane do publicznej wiadomości ogólne założenia związane z planem budowy tanich mieszkań (2,5 tys. zł/m²) rodzą wiele znaków zapytania – począwszy od źródeł finansowania, poprzez pozyskiwanie tanich gruntów,

na zasadach najmu skończywszy. W sektorze budowlanym niezwykle dużymi bolączkami są kwestie formalnoprawne związane z rozpoczęciem dowolnej inwestycji – skrócenie czasu i dalsze uproszczenie procedur związanych z pozyskaniem zezwolenia na budowę. Mam nadzieję, że m.in. te zagadnienia będą ujęte szczegółowo w planie.

Jak zawsze, diabeł tkwi w szczegółach, a tych jeszcze nie znamy.



Tomasz Greła

Prezes Zarządu
Aluprof S.A.

Siła dojrzałej gospodarki to porozumienie między biznesem a polityką. Nie boimy się mówić, że naszą ambicją jest to, by polska marka była silna, rozpoznawalna na całym świecie i miała szansę konkurować z najlepszymi. Chcę wierzyć, że plan Morawieckiego może pomóc w takich działaniach. Zakłada on przygotowanie specjalnego pakietu dla

innowacji i wzrost udziałów nakładów w tym obszarze z 0,8% PKB do 2% w 2020 r. Osiągnięcie tego poziomu mogą wesprzeć nowa ustawa o innowacyjności, program #StartInPoland i wdrożenie programu z szybką ścieżką decyzy-

„Powinniśmy mieć swoje specjalności, szczególnie takie, które bazować będą na nowoczesnych technologiach.

na. Jednak samo wsparcie dla innowacji nie wystarczy. Pogłębianie ekspansji zagranicznej w branży budowlanej to jeden z najlepszych sposobów na pomnażanie rodzimego kapitału. Uważam, że polskie firmy powinny być silne we wszystkich branżach, ale powinniśmy mieć też swoje specjalności, szczególnie takie, które bazować będą na nowoczesnych technologiach. Przykładem tego jest branża budowlana i sektor systemów aluminiowych. Cieszę się, że w strukturze Polskie-



go Funduszu Rozwoju powstanie profesjonalny pion wspierania eksportu, który będzie ściśle współpracował z samorządem terytorialnym i gospodarczym.

Zbigniew Juroszek

Prezes
Atal S.A.

Założenia planu Morawieckiego są bardzo ogólne, więc ciężko diagnozować, w jakim zakresie mogą się przełożyć na rynek deweloperski. Co do zasady najefektywniejszym modelem jest realizacja inwestycji przez firmy prywatne, zresztą dotyczy to także innych branż. Dlatego też rząd powinien się skupić na wprowadzeniu

rozwiązań, które przełożą się na rozwój rynku deweloperskiego, pozwalających relatywnie szybko zaspokajać potrzeby mieszkaniowe Polaków. Obecnie największymi problemami branży są przerost biurokracji organów administracyjnych, ich brak decyzyjności i niejasny stan prawny wielu gruntów. Należy uprościć



procedury budowlane, postępowanie administracyjne i procedury związane z decyzjami środowiskowymi. Takie zmiany utrzymają dobrą kondycję ryn-

„Obecnie największymi problemami branży są przerost biurokracji organów administracyjnych, ich brak decyzyjności i niejasny stan prawny wielu gruntów.

ku, a jednocześnie spowodują spadek cen nieruchomości, dzięki czemu więcej Polaków będzie mogło kupić mieszkania spełniające ich oczekiwania.

Łukasz Luto

Wiceprezes Zarządu
Dyrektor Zarządzający
Porta KMI Poland Sp. z o.o. Sp.K.

Plan przedstawiony przez wicepremiera Morawieckiego pokazuje wizję budowy i rozwoju polskiej gospodarki. Nasz kraj potrzebuje tego typu planu i dobrze, że on powstał. Dziś nie powinniśmy szukać odpowiedzi na pytanie, czy jest on dobry. Według mnie każdy obywatel podpisałby się pod nim i jego podstawowymi założeniami, ale kluczowa w tej

chwili jest zdolność do skutecznego i przewidywalnego wdrożenia. Każde działanie musi być poparte trafną diagnozą i zdefiniowaniem podstawowych kierunków, aktywności i narzędzi, które będą wspierane. Jestem przekonany, że ten plan może się przysłużyć rozwojowi branży budowlanej nie tylko przez

„Jestem przekonany, że ten plan może się przysłużyć rozwojowi branży budowlanej.

wywołanie długofalowego, zwiększonego popytu na dobra i usługi branży, lecz także, czy przede wszystkim, przez poprawę jej kon-



kurencyjności. Zagadnienia omawiane w planie, takie jak partnerstwo ze strategicznymi działaniami gospodarki, budowa silnej polskiej marki czy Krajowe Inteligentne Specjalizacje, w których przecież występuje inteligentne i energooszczędne budownictwo, pozwalają mieć nadzieję na wprowadzenie wielu dedykowanych rozwiązań. Trzymam kciuki, aby administracja publiczna podołała trudowi przeprowadzenia zmian, odpowiednio balansowała i nie przekraczała granicy między wsparciem a nadmierną regulacją.

Janusz Komurkiewicz

Członek Zarządu
FAKRO Sp. z o.o.

Założenia planu Morawieckiego są ambitne. Najważniejsza jest jednak jego realizacja, w którą powinno się zaangażować całe społeczeństwo. Potrzeby mieszkaniowe w Polsce są wysokie. Wśród największych barier blokujących ich realizację należy wskazać wysokie ceny mieszkań. Moim zdaniem jednym z rozwiązań jest przeznaczanie części prywatnych funduszy na inwestycje w budownictwo czynszowe, będące sposobem na pobudzenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Polsce. Oprócz finanso-

wania przez państwo takich mieszkań socjalnych warto umożliwić prywatnym przedsiębiorcom inwestowanie w budownictwo czynszowe. Dlatego też popieram ideę powrotu do ulg podatkowych dla grup zawodowych, które nie konsumują nadwyżki pieniędzy, a chcą inwestować w mieszkania na wynajem. Współczesny Polak to człowiek mobilny za-

Popieram ideę powrotu do ulg podatkowych dla grup zawodowych, które chcą inwestować w mieszkania na wynajem.



wodowo, dlatego takie rozwiązanie jest społecznie i gospodarczo korzystne. Wyższa podaż mieszkań na wynajem doprowadzi do większej mobilności obywateli, którym łatwiej

będzie podjąć decyzję o przeprowadzeniu się w poszukiwaniu pracy, a to dodatkowo wpłynie na zwiększenie konkurencyjności polskiej gospodarki. Ponadto wprowadzenie takiego systemu ograniczy inwestycje w tzw. systemie gospodarczym, a zwiększy liczbę inwestycji realizowanych przez firmy budowlane i deweloperskie. W efekcie dojdzie do optymalizacji kosztów budo-

wy, rozwoju projektowania i technologii budownictwa. W konsekwencji polskie budownictwo stanie się bardziej konkurencyjne na arenie międzynarodowej.

Krystyna Baran

Prezes Zarządu
WIŚNIOWSKI Sp. z o.o. S.K.A.

Działania na rzecz rozwoju naszego kraju są niezwykle potrzebne. Lata funkcjonowania gospodar-

ki centralnie planowanej są do tej pory odczuwalne w Polsce. Dlatego też każde działanie mające na celu zbliżenie się do poziomu rozwoju krajów Europy Zachodniej odbieram z wielką nadzieją. Plan Morawieckiego, mimo bar-

Wielu przedsiębiorców czeka na uproszczenia właśnie, optymalizację poziomu biurokracji i regulację zasad dotyczących podatku VAT.

dzo ogólnego ujęcia kwestii gospodarczych, wskazuje na ogromne ambicje związane z tym przedsięwzięciem. Według jego założeń, by mówić o realnej poprawie pozycji polskich firm, musimy się stać bardziej konkurencyjni na rynkach światowych. Dostarczanie gotowych rozwiązań, a nie półproduktów stanowi klucz do pozyskiwania nowych partnerów biznesowych, inwestorów oraz w konsekwencji kapitału, który da pod-

stawy do rozwoju naszego kraju. Równie ważną kwestią jest tak zwany pakiet dla przedsiębiorców, który przewiduje zastąpienie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nowym, prostszym, jak rozumiem, dokumentem. Myślę, że wielu przedsiębiorców czeka na uproszczenia właśnie, optymalizację poziomu biurokracji i regulację zasad dotyczących podatku VAT. Wszyscy liczą również na to, że zespół pracujący nad planem rzetelnie analizuje problemy, z jakimi borykają się przedsiębiorcy z małych, średnich i dużych firm. Im mniej utrudnień będziemy mieli, tym większe będą szanse na wzrost rozwoju. Czas pokaże, jakie konsekwencje dla budownictwa przyniesie plan Morawieckiego. Na tę chwilę wszyscy czekamy na całościowe założenia programu pana wicepremiera.



dr Henryk Siodmok

Prezes Zarządu
Grupa Atlas

Na tego typu wieloletnie przedsięwzięcie, jakie zaproponował wicepremier Morawiecki, polscy przedsiębiorcy czekali od wielu lat. Głównym przedmiotem zainteresowania władz ma się stać gospodarka, w tym zwłaszcza wsparcie rodzimego biznesu i promowanie gospodarki krajowej. Istotnym elementem, który może stworzyć właściwe warunki do rozwoju przedsiębiorstw, powinno być bez wątpienia jednakowe traktowanie firm krajowych i tych z kapitałem zagranicznym. Przywileje trzeba jak najszybciej zamienić na równouprawnienie. Na takich dobrych i właściwych roz-

wiązaniach dla biznesu skorzysta też oczywiście branża budowlana.

Ważnym działaniem stymulującym rozwój budownictwa byłyby określone zmiany w prawie zamówień publicznych. Należałoby w przetargach uwzględniać koszt totalny zakupu dobra bądź usługi, tj. koszt pomniejszony o daniny uiszczane przez polski podmiot. Niezbędne byłoby też dostosowanie prawa do wymogów unijnych – wówczas prze-

” Istotnym elementem powinno być jednakowe traktowanie firm krajowych i tych z kapitałem zagranicznym.



targi poniżej 5 mln euro na m.in. roboty budowlane mogłyby być tylko alokowane do polskich wykonawców.

Warta rozważenia jest także rezygnacja z podatku CIT – na wzór specjalnych stref ekonomicznych. Jest to podatek kon-

fliktujący przedsiębiorców z państwem, na skutek tego tylko ponad 2% przedsiębiorstw płaci tę daninę. To byłby silny impuls do rozwoju przedsiębiorstw i dobry sygnał do inwestycji, na których z pewnością skorzystałaby branża budowlana.

Czesław Penconek

Prezes Rady Nadzorczej
Klinkier Przysucha S.A.

Na wstępie chciałbym się przychylić do słów samego autora planu, który powiedział, że: – *Państwo nie może być tylko stróżem i tylko kontrolerem. Powinno być także przewodnikiem i partnerem. To istota naszego planu.* Bardzo życzylibym sobie i polskim przedsiębiorcom, żeby tak było. Z pewnością same założenia i intencje planu Morawieckiego są dobre. Jednak z oceną należy poczekać do etapu realizacji. Gospodarka naszego kraju ma długą historię niezrealizowanych planów. Myślę, że dobrym pomysłem jest plan powstania Polskiego Funduszu Rozwoju skupiającego instytucje biorące dotychczas udział we wspieraniu rozwoju gospodarczego. Taka konsolidacja po-

winna usprawnić ich działanie. Jednym z filarów planu jest wspieranie ekspansji zagranicznej przez wzmocnienie polskich marek na rynkach zagranicznych. W ubiegłych latach również funkcjonował program wsparcia eksportu, nasza firma też z niego korzystała. Mam nadzieję, że konstrukcja nowego programu będzie zakładać większe zaufanie do przedsiębiorców, co do wyboru kierunku eksportu i rodzaju działań. Wszelkiego rodzaju inicjatywy wspierające promowanie polskich produktów na rynkach zagranicznych z pewnością potrzebne są polskim firmom.



” Dobrym pomysłem jest plan powstania Polskiego Funduszu Rozwoju.

Wszystkie kraje wysoko rozwinięte w dużej mierze budowały swoją gospodarkę na rozwoju eksportu. W Planie na Rzecz Odpo-

wiedzialnego Rozwoju możemy też przeczytać o systemie wsparcia innowacji – wpisuje się on w kierunku finansowania ostatniej puli funduszy europejskich na badania i rozwój w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka. W ubiegłorocznym programie połowy środków nie wykorzystano, a to ponad miliard złotych. Jeśli dodamy bieżącą pulę, to mamy już 5,5 mld zł. Poprzeczka innowacyjności podniesiona jest dość wysoko i chociaż głęboko wierzę w kreatywność naszych rodaków, to moim zdaniem raczej nie uda się wykorzystać tych środków w całości.